

Sygn. akt I ACa 214/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSO del. Dorota Gamrat- Kubeczak
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Z. P. (1)

przeciwko Stowarzyszeniu (...) w K.

o ustalenie istnienia stosunku prawnego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia (...) listopada 2014 r., sygn. akt I C 164/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Danuta Jezierska Tomasz Żelazowski Dorota Gamrat- Kubeczak

Sygn. akt I ACa 214/15

UZASADNIENIE

Powód Z. P. (1) wniósł przeciwko pozwanemu Stowarzyszeniu (...) w K. pozew o ustalenie istnienia stosunku prawnego członkostwa powoda Z. P. (1) w pozwanym Stowarzyszeniu (...) w K. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, iż wraz z żoną jest członkiem Stowarzyszenia (...) od 29 lutego 2008 roku. Członkostwo otrzymał wraz z prawem użytkowania działki nr (...) w Ośrodku (...) w K., w którym znajduje się 18 przyznanym poszczególnym członkom Stowarzyszenia do ich wyłącznego użytkowania i zagospodarowania. W dniu 15 grudnia 2011 roku Zarząd pozwanego Stowarzyszenia podjął uchwałę o wykluczeniu powoda z członkostwa uzasadniając swoją decyzję notorycznym nieprzestrzeganiem statutu

oraz działaniem na szkodę Stowarzyszenia. Uchwała ta – zdaniem powoda – jest bezskuteczna, albowiem wskazane w uzasadnieniu uchwały przyczyny wykluczenia nie dają podstaw do uznania, że notorycznie nie przestrzegał on statutu. Powód przyznał, iż w lutym i marcu 2011 roku wyciął kilka drzewek o wartości 69,65 zł, za co został ukarany. Podkreślił, że do wycięcia drzew doszło na działce nr (...), co do której jego żona w dniu 26 października 2010 roku nabyła prawo użytkowania. Wycinka drzew była natomiast związana z pracami porządkowymi i przygotowaniem działki na sezon. Powód nie miał wiedzy na temat tego, że wycięcie drzew wymaga uzyskania pozwolenia, a nadto powołał się na pismo Prezesa Stowarzyszenia z dnia 1 października 2009 roku kierowanego do poprzednich użytkowników działki nr (...), w którym zwracano się o jak najszybsze podjęcie działań zmierzających do tego by drzewa nie zacięniały sąsiednich działek. Powód zaprzeczył by nie przestrzegał uchwał Stowarzyszenia. Podniósł, że powołana w uzasadnieniu wykluczenia uchwała z dnia 10 kwietnia 2011 roku nie została podjęta w sposób prawidłowy przez Walne Zgromadzenie Członków a zatem nie istnieje. Natomiast uchwała z dnia (...) lipca 2011 roku o przeznaczeniu działki nr (...) pod parking została podjęta w chwili, gdy pomiędzy stronami toczył się od czterech miesięcy spór co do nabycia prawa użytkowania działki nr (...) przez żonę powoda. Dodatkowo powód zwrócił uwagę że statut nie przewiduje sankcji pozbawienia członkostwa w razie nieprzestrzegania uchwał Stowarzyszenia.

Pozwany Stowarzyszenie (...) w K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg. norm przepisanych. Podniósł, że zgodnie z ustawą z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach to statut jest aktem prawnym regulującym wyczerpująco sposób nabycia i utraty członkostwa, podstawy utraty członkostwa oraz prawa i obowiązki członków stowarzyszenia. W sytuacji jednak, gdy wykluczenie ze stowarzyszenia dokonane jest z powodu zachowań członka stowarzyszenia nie dających się pogodzić z podstawowymi zasadami porządku prawnego tj. dokonywania deliktów na szkodę stowarzyszenia to, nawet gdy statut co do zasady nie przewiduje możliwości wykluczenia sprawcy takich czynów ze stowarzyszenia roszczenie wykluczonego członka zmierzające do unieważnienia uchwały o wykluczeniu winno być ocenione pod kątem przesłanek określonych w art. 5 k.c. Pozwany wskazał, iż powód notorycznie naruszył postanowienia Statutu, ponieważ kilkakrotnie wtargnął na działkę nr (...) stanowiącej własność Stowarzyszenia, wyciął drzewa rosnące na tej działce i dokonał zaboru drewna, czym naruszył § 2 pkt 2 Statutu. Ponadto powód wraz z żoną kilkakrotnie próbował samowolnie objąć we władanie działkę nr (...) i uniemożliwić Stowarzyszeniu uczynienia z niej użytku określonego w uchwale z dnia (...) lipca 2011 r. czym naruszył postanowienia Statutu dotyczące zarządzania majątkiem Stowarzyszenia (rozdział IV pkt. IX ppkt 2 Statutu). Pozwany zwrócił uwagę, że wartość drzew wyciętych przez powoda nie może być określana tylko w odniesieniu do wartości ekonomicznej pozyskanego drewna. Podstawowym uszczerbkiem Stowarzyszenia była bowiem utrata przez nieruchomości Stowarzyszenia walorów krajobrazowych, przyrodniczych i ekologicznych. Zdaniem pozwanego postępowanie powoda naruszające prawo własności Stowarzyszenia i ignorujące statutowe kompetencje władz miały charakter uporczywy i dokonywane były w złej wierze, albowiem powód już w marcu 2011r. znał wolę stowarzyszenia co do przeznaczenia działki nr (...). Pozwany zaprzeczył, by żona powoda nabyła skutecznie prawo do korzystania z tej działki.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 roku (sygn. akt I C 405/12) Sąd Okręgowy w Szczecinie w ustalił istnienie stosunku prawnego członkostwa powoda Z. P. (1) w pozwanym Stowarzyszeniu (...) w K., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 170 zł.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 roku (sygn. akt I ACa 588/13) uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, iż nie została rozpoznana istota sprawy. Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę powinien w pierwszej kolejności dokonać oceny wszystkich przedstawionych w sprawie dowodów i na ich podstawie poczynić ustalenia faktyczne odnoszące się do podstaw wykluczenia powoda z pozwanego Stowarzyszenia wskazanych w uchwale z dnia 15 grudnia

2011 roku i załącznikach do niej. W dalszej kolejności na ich podstawie Sąd powinien dokonać oceny czy zachowania powoda stanowiły naruszenie Statutu, przy czym ocena ta winna obejmować zarówno kwestię wykonywania uchwał zarządu stowarzyszenia, jak i postanowień § 2 pkt. 2 i pkt IX Statutu oraz kwestię ewentualnego istnienia uprawnień powoda do zajmowania działki nr (...). Wynik tej oceny determinować powinien konieczność rozstrzygnięcia i właściwego umotywowania, czy działania powoda wyczerpywały przesłankę notoryczności naruszenia statutu. Na koniec winna zostać poddana ocenie kwestia zastosowania w sprawie art. 5 k.c.

W wyroku z dnia (...) listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 532 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że Stowarzyszenie (...) w K. jest stowarzyszeniem zarejestrowanym w sądowym rejestrze stowarzyszeń pod numerem (...). Działa na podstawie Statutu z dnia 15 czerwca 2003 roku. Celem stowarzyszenia jest wspieranie czynnych form wypoczynku w D., ochrona walorów krajobrazowych, ekologicznych i przyrodniczych (...), współpraca z krajowymi i zagranicznymi organizacjami i stowarzyszeniami o podobnych celach działania. Członkiem zwyczajnym stowarzyszenia może być osoba fizyczna posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych. Przyjęcia na członka dokonuje Zarząd po pisemnym zobowiązaniu się kandydata do przestrzegania statutu stowarzyszenia oraz opłacania składek członkowskich i innych świadczeń na rzecz stowarzyszenia. Członek zwyczajny ma prawo: wybierać i być wybieranym do władz stowarzyszenia, uczestniczyć na zasadach pierwszeństwa we wszystkich działaniach stowarzyszenia w szczególności w organizowanych formach wypoczynku, korzystać ze współwłasności obiektów nabywanych przez stowarzyszenie. Do obowiązków członka należy natomiast: przestrzeganie statutu stowarzyszenia, realizacja uchwał władz stowarzyszenia, terminowe opłacanie składek członkowskich i innych świadczeń na rzecz stowarzyszenia oraz aktywne uczestniczenie w pracach stowarzyszenia. Członkostwo w stowarzyszeniu wygasa w przypadku śmierci członka stowarzyszenia, pisemnej rezygnacji złożonej zarządowi stowarzyszenia, zalegania z opłatą składki członkowskiej innych świadczeń za okres ponad 12 miesięcy, wykluczenia przez Zarząd stowarzyszenia w przypadku notorycznego nieprzestrzegania statutu stowarzyszenia. Władzami stowarzyszenia są: Walne Zebranie Członków, Zarząd i Komisja Rewizyjna. Do kompetencji Zarządu należy: wykonywanie uchwał Walnego Zebrania Członków i kierowanie bieżącą działalnością stowarzyszenia, zarządzanie majątkiem i finansami stowarzyszenia, podejmowanie decyzji nabycia lub zbycia majątku ruchomego. Stowarzyszenie (...) w K. jest właścicielem nieruchomości w K. stanowiącej działkę nr (...) o pow. 4949 m², na której zlokalizowany jest Ośrodek (...). Teren ośrodka podzielony jest na 18 działek o różnej powierzchni (od 120 m⁽²⁾ do 311 m⁽²⁾) zagospodarowanych przez członków stowarzyszenia oraz na ogólnodostępną część wspólną, na którą składają się: parking dla pojazdów samochodowych i sprzętu pływającego, wewnętrzna droga dojazdowa oraz dojście do kanału wewnętrznego i placu zebrania, plac rekreacyjny nad Kanałem (...) wraz z pomostami i ślipem, kanał wewnętrzny wraz z alejką nad kanałem, plac przy kanale wewnętrznym (miejsce zebrania). Działki na terenie ośrodka przydzielone są poszczególnym członkom stowarzyszenia do wyłącznego użytkowania i zagospodarowania. Członkowie zobowiązani są zagospodarować działki przestrzegając Regulaminu Ośrodka (...) w K. uchwalonego przez Walne Zgromadzenie Członków z dnia 19 lipca 2009 r. oraz przepisów dotyczących zagospodarowania terenu opublikowanych w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) nr 89 poz. 189. Członkowie stowarzyszenia mają równe prawo korzystania z ogólnodostępnych części wspólnych. Zabudowa działek (domki i inne obiekty) powinny być wykonane estetycznie i odnawiane w miarę potrzeby. Ogrodzenia między działkami (ploty, żywopłoty) nie mogą bez zgody sąsiada być wyższe niż 170 cm. Nasadzenia wysokie jak drzewa i krzewy nie mogą być wyższe niż 5 m ani nie mogą zaciemniać działki sąsiedniej. Każda działka ma prawo do jednego miejsca na parkingu (nie dotyczy to właścicieli wiat garażowych). Notoryczne nieprzestrzeganie Regulaminu może być podstawą wniosku o wykluczenie ze stowarzyszenia.

W dalszej kolejności Sąd ustalił, że w lutym 2008 r. małżonkowie M. i Z. P. (1) złożyli podanie o przyjęcie ich w poczet członków Stowarzyszenia (...) w K. i zobowiązali się do przestrzegania statutu i regulaminu Stowarzyszenia. Podanie o przyjęcie do stowarzyszenia podpisała M. P.. Zarząd Stowarzyszenia wyraził zgodę na przyjęcie małżonków P. do Stowarzyszenia i przydzielił prawo do użytkowania działki nr (...). W Stowarzyszeniu przyjęta była niepisana zasada, że razie rezygnacji z prawa użytkowania działki przez któregoś z członków Stowarzyszenia, pierwszeństwo w nabyciu tego prawa miały osoby użytkujące działki w bezpośrednim sąsiedztwie, aby mogły połączyć dwie sąsiadujące

działki i w ten sposób powiększyć użytkowany teren. O dokonaniu takiej transakcji należało poinformować zarząd Stowarzyszenia. Jeśli prawa do działki nabywała osoba spoza członków Stowarzyszenia wymagane było uzyskanie członkostwa w Stowarzyszeniu. Przed 2010 r. nie zdarzyło się, by prawo do użytkowania działki chciał nabyć członek stowarzyszenia, który użytkował już inną działkę nie leżącą w bezpośrednim sąsiedztwie z działką nabywaną.

Działka nr (...) była przydzielona do użytkowania T. S. i J. D.. W 2009 r. do władz Stowarzyszenia doszły informacje o zamiarze rezygnacji tych osób z członkostwa w Stowarzyszeniu. Pismem z dnia 1 października 2009 roku Prezes Stowarzyszenia (...) – J. B. (1) zwrócił się do użytkowników działki nr (...) o podjęcie działań celem dostosowania tej działki (zwłaszcza zieleni na działce) do wymogów Regulaminu Ośrodka (...) ze szczególnym uwzględnieniem przepisów zawartych w pkt II ust. 2 i 3. Ponadto poinformował, że teren działki nr (...) jest własnością notarialną Stowarzyszenia (...) i nie może być przedmiotem transakcji sprzedaży. Przedmiotem sprzedaży może być wyłącznie zabudowa działki i zwrot poniesionych nakładów np. na media. Jednocześnie wskazał, że decyzję o przyjęciu bądź odmowie przyjęcia nowego członka podejmuje Zarząd i osoba zainteresowana uzyskaniem członkostwa w miejsce osób rezygnujących musi się w tej sprawie zwrócić do Zarządu przez zawarciem jakiegokolwiek transakcji. Członkowie Stowarzyszenia również mieli wiedzę na temat tego, że T. S. i J. D. zamierzają zrezygnować z członkostwa w stowarzyszeniu i prawa użytkowania działki nr (...).

W październiku 2010 r. M. P. zgłosiła się do T. S. i J. D. z ofertą nabycia praw do użytkowania działki nr (...). W dniu 26 października 2010 roku T. S. i J. D. zawarły z M. P. pisemną umowę sprzedaży, na mocy której sprzedały M. P. domek letniskowy nr (...) znajdujący się na terenie będącym własnością Stowarzyszenia (...) w K. wraz z wyposażeniem za cenę 20.000 zł. Cena została przekazana sprzedającym w dniu podpisania umowy. Ponadto sprzedające zobowiązały się zrzec członkostwa w Stowarzyszeniu (...) w terminie 5 dni od zawarcie umowy. W dniu zawarcia umowy sprzedaży T. S. i J. D. złożyły pisemne oświadczenie, iż w związku ze sprzedażą domku letniskowego nr (...) znajdującego się na terenie Stowarzyszenia (...) w K. rezygnują z członkostwa w Stowarzyszeniu na rzecz kupującej M. P.. Oświadczenie to zostało przekazane władzom Stowarzyszenia przez małżonków P. w dniu 6 marca 2011 r. Wcześniej małżonkowie P. nie informowali Stowarzyszenia o umowie zawartej w dniu 26 października 2010 r., nie zwracali się też o przydzielenie im prawa do użytkowania działki nr (...). Po podpisaniu umowy sprzedaży M. P. wraz z mężem objęli działkę w posiadanie.

Sąd Ustalił również, że w 2011 r. małżonkowie P. rozpoczęli prace porządkowe na działce nr (...). W okresie od lutego do marca Z. P. (1) wyciął kilka drzew na działce – jedną wierzbę i cztery świerki i wywiózł z terenu działki drewno pozostałe po ścięciu drzew. Pismem z dnia 15 marca 2011 roku Prezes Zarządu Stowarzyszenia (...) J. B. (1) poinformował małżonków P., iż prowadzone jest postępowanie wyjaśniające w sprawie nabycia kontenera letniskowego na działce nr (...) przez M. P. oraz, że sprawa przeznaczenia terenu przylegającego do parkingu oznaczonego jako działka nr (...) zostanie rozpatrzona po zakończeniu postępowania wyjaśniającego. Postępowanie wyjaśniające dotyczyło wątpliwości co do prawdziwości podpisu T. S.. Zarząd postanowił, że do czasu zakończenia postępowania wyjaśniającego wejście na działkę nr (...) zostanie zamknięte i oplombowane, o czym małżonkowie P. również zostali poinformowani pismem z dnia 15 marca 2011 r. Ponadto prezes zarządu Stowarzyszenia poinformował, iż wycięcie drzew bez gody właściciela i odpowiedniego organu podlega karze. Zgodnie z decyzją zarządu M. M. (1) – członek Komisji Rewizyjnej założył plomby na furtce prowadzącej na działkę nr (...). Po pewnym czasie plomby te zostały zerwane przez Z. P. (1). Na początku kwietnia 2011 r. członkowie Stowarzyszenia składali podpisy pod treścią uchwały datowanej na 10 kwietnia 2011 r. w sprawie przeznaczenia terenu po działce nr (...). W treści tej uchwały wskazano, że z dotychczasowej działki nr (...) wydzielony zostaje pas gruntu o szerokości 3 m przylegający do działki nr (...) i przydzielony zostaje użytkownikom działki nr (...) na dotychczas przyjętych przez Stowarzyszenie zasadach (§1). Pozostałą część dotychczasowej działki nr (...) przeznaczona zostaje na powiększenie parkingu dla wszystkich członków Stowarzyszenia. Nowa powierzchnia parkingowa ma być uporządkowana i dostosowana do parametrów przyległego parkingu (§ 2). Ponadto wezwano M. P. do usunięcia kontenera mieszkalnego z terenu wspólnego Stowarzyszenia (tj. z terenu działki nr (...)) w terminie do dnia 15 maja 2011 roku, a po bezskutecznym upływie tego terminu Stowarzyszenie zobowiązało Zarząd do podjęcia działań celem usunięcia kontenera na koszt jego właściciela (§3). W treści uchwały zobowiązano też Zarząd do niezwłocznego podjęcia działań celem realizacji niniejszej uchwały z wykorzystaniem środków finansowych Stowarzyszenia. Za przyjęciem uchwały opowiedzieli się użytkownicy 14 działek. G. B. opowiedział się przeciw

uchwale, natomiast M. P. zakwestionował tryb podjęcia uchwały poprzez indywidualne zbieranie głosów. Ilość miejsc parkingowych na terenie Ośrodka (...) w K. była niewystarczająca dla wszystkich członków. Część z nich parkowała swoje samochody na terenie niewielkich działek, które użytkowali. W dniu 13 kwietnia 2011 roku na zlecenie Zarządu Stowarzyszenia rozpoczęto prace związane z rozbiórką ogrodzenia z siatki i żywopłotu na działce nr (...) oraz utwardzenia trenu tłuczniem. Małżonkowie P. sprzeciwiali się prowadzeniu tych prac i wezwali policję. Kilka dni później Z. P. (1) próbował na nowo ogrodzić działkę nr (...) siatką, co uniemożliwili mu członkowie Stowarzyszenia obecni na terenie ośrodka. W dniu (...) kwietnia 2011 r. odbyło się nadzwyczajne połączone posiedzenie Zarządu i Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia w sprawie przeszkód w realizacji uchwały o przeznaczeniu terenu po działce nr (...). Na posiedzenie to zostali zaproszeni również małżonkowie P. celem wyjaśnienia sprawy, lecz odmówili wzięcia udziału w posiedzeniu. Po przeprowadzeniu dyskusji Zarząd i Komisja Rewizyjna postanowiły powiadomić małżonków P., że w przypadku dalszego notorycznego powtarzania się przypadków nieprzestrzegania uchwały Stowarzyszenia z dnia 10 kwietnia 2011 r. oraz przyjętych norm zachowania podjęte zostaną działania zmierzające do wykluczenia ze Stowarzyszenia. W protokole posiedzenia wymieniono następujące działania małżonków P. określone jako próba zawłaszczenia terenu działki nr (...): wejście na teren działki bez zezwolenia i zerwanie plomby, wycięcie przez Z. P. (1) drzew rosnących na tym terenie bez zezwolenia Gminy i bez wiedzy Stowarzyszenia, uniemożliwianie w dniu 13 kwietnia 2011 r. przeprowadzenia prac związanych z przygotowaniem nawierzchni pod parking oraz podjęcie w dniu (...) kwietnia 2011 r. próby grodzenia terenu działki nr (...).

Sąd ustalił, że podczas zebrań członków Stowarzyszenia dochodziło do kłótni i krzyków. Z. P. (1) podczas zebrań kierował pod adresem innych członków stowarzyszenia obraźliwe słowa.

Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia (...) w K. uchwałą z dnia (...) lipca 2011 roku podtrzymało uchwałę podjętą na drodze indywidualnego zbierania głosów z dnia 10 kwietnia 2011 roku w sprawie przeznaczenia stanowiącego własność Stowarzyszenia terenu po byłej działce nr (...) na poszerzenie ogólnodostępnej powierzchni parkingowej i zaakceptowało działania Zarządu podjęte w tej sprawie. Jednocześnie postanowiono, że uchwała z dnia 10 kwietnia 2011 roku staje się uchwałą Walnego Zebrania Stowarzyszenia (...) i jej treść stanowi załącznik do uchwały z dnia (...) lipca 2011r. Nad uchwałą głosowało (...) delegatów (100%), za przyjęciem uchwały opowiedziało się 14 głosów (82%) i przeciw – 3 głosy.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2011 roku Prezes Stowarzyszenia (...) zwrócił się do M. i Z. P. (1) o przestrzeganie uchwał Stowarzyszenia, w tym w szczególności uchwały z dnia 10 kwietnia 2011 roku i zatwierdzającej ją uchwały z dnia (...) lipca 2011 roku o przeznaczeniu terenu po byłej działce nr (...) na poszerzenie powierzchni parkingowej. Ponadto poinformował, iż zgodnie z przepisami statutu (rozdział III ust. VI pkt. B) każdy członek ma obowiązek realizacji uchwał Stowarzyszenia a w przypadku powtarzającego się notorycznego nie przestrzegania statutu, Zarząd może wykluczyć ze Stowarzyszenia takiego członka (Rozdział III, ust. VIII, pkt. d).

We wrześniu 2011 roku przeciwko Z. P. (1) toczyło się postępowanie o wykroczenie z art. 119 § 1 Kodeksu wykroczeń. Z. P. (1) został obwiniony o to, że w okresie od lutego do 12 marca 2011 roku na terenie Stowarzyszenia (...) w miejscowości K. dokonał kradzieży drewna o wartości 69,65 zł poprzez jego wycięcie i wywiezienie na szkodę ww. Stowarzyszenia. Powód przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i złożył wniosek o ukaranie grzywną w kwocie 150 zł.

W związku ze sporem dotyczącym działki nr (...) M. P. złożyła w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pozew przeciwko Stowarzyszeniu (...) w K. o przywrócenie naruszonego posiadania działki nr (...). Sprawa prowadzona była pod sygnaturą I C 705/11. W toku sprawy M. P. złożyła wniosek o udzielenie zabezpieczenia poprzez zakazanie pozwanemu oraz jego członkom wykonywania jakichkolwiek działań i prac na działce nr (...) zmierzających do powiększenia powierzchni parkingu przylegającego do tej działki. Postanowieniem z dnia 23 listopada 2011 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie udzielił zabezpieczenia roszczenia M. P. poprzez zakazanie Stowarzyszeniu podejmowania i wykonywania jakichkolwiek prac i działań oraz na ww. działce na czas trwania postępowania o przywrócenie posiadania. Powództwo M. P. o przywrócenie posiadania działki nr (...) zostało oddalone.

W grudniu 2011 r. Z. P. (1) ułożył wał z kamiennych bloczków na terenie działki nr (...), które następnego dnia zostały usunięte przez członków stowarzyszenia. Pismem z dnia 13 grudnia 2011 roku Prezes Stowarzyszenia (...) poinformował małżonków P., iż powyższe działanie na terenie wspólnym Stowarzyszenia przeznaczonym na miejsca postojowe dla samochodów jest kolejnym rażącym naruszeniem uchwał podjętych przez Stowarzyszenie (uchwały z dnia 10 kwietnia 2011 roku i (...) lipca 2011 roku). Ponadto wskazał, że wobec odmowy usunięcia krawężników Stowarzyszenie działając na podstawie art. 343 § 2 k.c. zastosowało samopomoc i przywróciło stan poprzedni usuwając krawężniki. Dodatkowo poinformował, iż każdy członek ma obowiązek realizacji uchwał Stowarzyszenia a w przypadku powtarzającego się notorycznego nie przestrzegania Statutu, Zarząd może wykluczyć ze Stowarzyszenia takiego członka.

W dniu 15 grudnia 2011 roku Zarząd Stowarzyszenia (...) w K. podjął uchwałę, na mocy której wykluczył Z. P. (1) ze Stowarzyszenia na podstawie Statutu za notoryczne nieprzestrzeganie Statutu oraz działania (kradzież) na szkodę Stowarzyszenia. W uzasadnieniu uchwały wskazano, iż:

1. Z. P. (1) będąc członkiem Stowarzyszenia dokonał nielegalnego wycięcia i kradzieży drzewa na szkodę Stowarzyszenia (...). Policja po przeprowadzeniu postępowania powiadomiła Stowarzyszenie, iż przesłała do Sądu Rejonowego wniosek przeciwko Z. P. (1) o to, że na terenie Stowarzyszenia dokonał kradzieży drewna poprzez jego wycięcie i wywiezienie na szkodę Stowarzyszenia (...) w K.;

2. dnia (...) kwietnia 2011 roku po nadzwyczajnym połączonym posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia i Komisji Rewizyjnej jednogłośnie postanowiono powiadomić Z. P. (1) że w przypadku dalszego notorycznego nieprzestrzegania uchwał Stowarzyszenia oraz przyjętych norm postępowania zostaną podjęte działania przewidziane w statucie tj. wykluczenie ze Stowarzyszenia.

3. dnia 3 sierpnia 2011 roku w związku z nieprzestrzeganiem uchwał Zarząd Stowarzyszenia kolejny raz zwrócił się do Państwa P. o przestrzeganie uchwał informując o konsekwencjach nieprzestrzegania statutu;

4. dnia 13 grudnia 2011 roku po stwierdzeniu kolejnego naruszenia uchwał podjętych przez Stowarzyszenie, braku reakcji na wezwanie do usunięcia naruszenia oraz wszczęcia awantury, kolejny raz poinformowano Z. P. (1) o konsekwencjach takiego postępowania w tym możliwości podjęcia przez Zarząd decyzji o wykluczeniu ze Stowarzyszenia.

W sierpniu 2012 r. Z. P. (1) złożył do Starosty (...) – jako organu sprawującego nadzór nad działalnością Stowarzyszenia (...) w K. – skargę na działania Stowarzyszenia i zwrócił się o interwencję w tej sprawie. Pismem z dnia 5 marca 2013 r. Starostwo Powiatowe w P. poinformowało powoda, że po przeprowadzeniu wstępnej kontroli dokumentacji stwierdzono, iż brak było podstaw do wykluczenia powoda ze Stowarzyszenia. Jednocześnie wskazano, że z uwagi na wielowątkowość sprawy ostateczne rozstrzygnięcie nastąpi po zakończeniu pełnej procedury kontrolnej.

W sierpniu 2013 r. Starosta (...) złożył w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie wniosek o uchylenie Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia (...) w tym uchwał podjętych w dniu (...) lipca 2011 r. wskazując, że zostały one podjęte niezgodnie z prawem. Wniosek ten został oddalony postanowieniem z dnia 30 lipca 2014 r. Postanowienie jest prawomocne.

W grudniu 2013 r. kilku członków Stowarzyszenia (...) w K., w tym M. P., złożyli wniosek do Sadu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie o ustanowienie zakazu pełnienia funkcji w Stowarzyszeniu przez J. B. (1), H. P., S. F., B. B. i J. M.. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w/w osoby od pięciu lat w sposób rażący nadużywają władzy pełniąc obowiązki w Zarządzie lub Komisji Rewizyjnej, łamią statut i przepisy ustawy o stowarzyszeniach

W dniu 10 marca 2013 r. Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia (...) podjęło uchwałę w sprawie zbycia działki nr (...) w K., w której wyraziło zgodę na przeniesienie udziałów we współwłasności tej działki na rzecz członków Stowarzyszenia, którzy wnieśli do Stowarzyszenia środki finansowe z przeznaczeniem na nabycie tej nieruchomości (lub ich następców prawnych) i są jej współużytkownikami. Wysokość udziału będącego przedmiotem

przeniesienia miała zostać ustalona proporcjonalnie do wielkości faktycznie użytkowanej części nieruchomości będącej w wyłącznym posiadaniu członka Stowarzyszenia.

W marcu 2014 r. 20 członków Stowarzyszenia (...) podpisało się pod apelem adresowanym do 7 członków Stowarzyszenia (w tym do M. P.), w którym zawracali się o natychmiastowe zaprzestanie działań godzących w dobre imię Stowarzyszenia polegających na donoszeniu do różnych instytucji o rzekomych nieprawidłowościach w Stowarzyszeniu, kwestionowaniu uchwał i decyzji podejmowanych przez większość członków Stowarzyszenia, pomówieniach oraz aktach wandalizmu.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał powództwo za niezasadne. Wskazał, że zasadność powództwa o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego w świetle art. 189 k.p.c. zależy od istnienia interesu prawnego w ustaleniu. Wykładnia pojęcia interesu prawnego ukształtowała pogląd, że interes ten istnieje wtedy, gdy powód potrzebie ochrony swej sfery prawnej uczynić może zadość przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw. Istnienie interesu prawnego stanowi przesłankę merytoryczną rozstrzygnięcia o roszczeniu opartym na art. 189 k.p.c., podlegającą badaniu w każdym stanie sprawy i z urzędu. W myśl art. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, stowarzyszenie jest podmiotem działającym samodzielnie i samorządnie, skupiającym osoby, które przystąpiły do niego dobrowolnie. Podstawową cechą stowarzyszenia jest jego autonomia, o czym świadczy również treść art. 10 Prawa o stowarzyszeniach, z którego wynika, iż podstawowym aktem prawnym oprócz wymienionej ustawy, określającym zasady funkcjonowania stowarzyszenia, jest jego statut. Statut to również jedyny akt prawny wskazujący podstawy wykluczenia członka stowarzyszenia i sposób ochrony jego praw art. 10 ust. 1 pkt 4 Prawa o stowarzyszeniach. Członkostwo w stowarzyszeniu jest dobrowolne i wymaga oświadczeń obydwu stron. Oświadczenia te są w doktrynie zrównywane z oświadczeniami woli w rozumieniu prawa cywilnego. Także statut, niezbędny do utworzenia stowarzyszenia (art. 9 Prawa o stowarzyszeniach) i określający jego właściwości, ma charakter umowy. Sposób nawiązania członkostwa w stowarzyszeniu pozwala zatem uznać je za zdarzenie cywilnoprawne, prowadzące do powstania prawa podmiotowego, z którego wynikają szczegółowe uprawnienia członka. Należy, więc uznać stosunek członkostwa w stowarzyszeniu za stosunek cywilnoprawny (umowę), a bezpodstawne wykluczenie członka ze stowarzyszenia za naruszenie jego praw wiążących się z tym stosunkiem prawnym. W obecnie obowiązującym porządku prawnym prawodawca nie uregulował kwestii dotyczącej rodzaju żądania służącego członkowi wykluczonemu ze stowarzyszenia, kwestionującemu skuteczność wykluczenia. Jednakże w orzecznictwie powszechnie przyjęto pogląd, iż sprawa ze stosunku członkostwa należy do kategorii spraw cywilnych w rozumieniu art. 1 k.p.c. (vide – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2005 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 75/04). W powyższej uchwale Sąd Najwyższy orzekł, że roszczenie członka stowarzyszenia o ochronę jego członkostwa przed niezgodnym z prawem lub statutem wykreśleniem ze stowarzyszenia podlega rozpoznaniu na drodze sądowej. Przepisy ustawy – Prawo o stowarzyszeniach ani też postanowienia statutu obowiązującego u pozwanego, nie konstruują uprawnienia dla osoby wykluczonej ze stowarzyszenia do zaskarżenia uchwały o wykluczeniu, dlatego też w razie sporu co do skuteczności wykluczenia właściwym środkiem ochrony będzie powództwo o ustalenie istnienia stosunku członkostwa oparte na art. 189 k.p.c. Orzeczenie dotyczące tego roszczenia rozstrzygnie bowiem wątpliwości co do skuteczności wykluczenia. W tym stanie rzeczy Sąd uznał że powód Z. P. (1) posiada interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego członkostwa w pozwanym Stowarzyszeniu (...) w K. przejawiający się realną potrzebą ochrony jego praw członkowskich.

Sąd wskazał, że poza sporem w niniejszej sprawie była okoliczność, że Z. P. (1) był członkiem Stowarzyszenia (...)w K. od 2008 r. Obowiązujący w Stowarzyszeniu statut wiąże uzyskanie członkostwa z uprzednim złożeniem przez osobę ubiegającą się o członkostwo pisemnego zobowiązania do przestrzegania statutu stowarzyszenia oraz opłacania składek członkowskich i innych świadczeń na rzecz stowarzyszenia (rozdział III pkt II statutu). Z podania znajdującego się na karcie 6 akt wynika, że zobowiązanie takie zostało podpisane jedynie przez żonę powoda, jednakże

w okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, iż zarząd stowarzyszenia uznał takie oświadczenie za wystarczające dla przyjęcia do grona członków również powoda. Potwierdza to m.in. wykaz członków Stowarzyszenia znajdujący się na karcie 11v, w którym powód został wymieniony wśród członków Stowarzyszenia obok swojej żony. Również fakt, że Zarząd podjął decyzję o wykluczeniu powoda z członkostwa w Stowarzyszeniu jednoznacznie wskazuje na to, że wcześniej traktował go jako członka.

Utrata członkostwa w Stowarzyszeniu uregulowana została w rozdziale III pkt VIII d) statutu, który stanowi, że członkostwo zwyczajne w stowarzyszeniu wygasa w przypadku wykluczenia przez Zarząd w razie notorycznego nieprzestrzegania Statutu stowarzyszenia. Postanowienie to nie konkretyzuje łamanie których przepisów statutu może stanowić podstawę do wykluczenia. Punkt VI. rozdziału III. statutu nakłada natomiast na członków stowarzyszenia obowiązek przestrzegania Statutu, a zatem wszystkich jego postanowień, zarówno tych dotyczących praw i obowiązków członków stowarzyszenia (pkt V i VI rozdział III) jak i tych odnoszących się do celów Stowarzyszenia (pkt I i II rozdział II) i kompetencji organów Stowarzyszenia. Wśród obowiązków członków Stowarzyszenia wymienia się nie tylko przestrzeganie statutu, ale także realizację uchwał władz stowarzyszenia. W ocenie Sądu nieprzestrzeganie tych uchwał należałoby uznać za przejaw naruszenia pkt VI b rozdział III statutu i również mogłoby stanowić przesłankę do pozbawienia członkostwa w razie stwierdzenia notoryczności takich zachowań.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody w postaci zeznań świadków i stron oraz dowody z dokumentów potwierdziły, że zdarzenia opisane w uchwale o wykluczeniu oraz załącznikach do niej rzeczywiście miały miejsce. Zarówno świadkowie H. P., M. P., J. B. (2), G. P., S. F., J. M. jak i sam powód oraz prezes zarządu pozwanego wskazywali, że w 2011 r. powód prowadził prace porządkowe na działce nr (...), wyciął kilka drzew na tej działce bez uzyskania wymaganego zezwolenia i wywiózł drewno pozostałe po ścięciu drzew bez informowania o tym władz Stowarzyszenia, zerwał plomby założone na zlecenie zarządu przy wejściu na działkę nr (...), przeciwstawiał się pracom prowadzonym przez Stowarzyszenie na tej działce w dniu 13 kwietnia 2011 roku związanym z rozbiórką ogrodzenia z siatki i żywopłotu oraz utwardzeniem trenu tłuczniami, podjął próbę (udaremnioną przez członków stowarzyszenia) ponownego grodzenia działki siatką a w grudniu 2011 r. ułożył na działce nr (...) kamienne krawężniki. Podjęcie wyżej wymienionych czynności może być w ocenie Sądu kwalifikowane, jako nieprzestrzeganie statutu, rozumiane zarówno jako naruszenie poszczególnych postanowień samego statutu jak i brak realizacji uchwał władz stowarzyszenia, których realizowanie wymienione zostało wśród statutowych obowiązków wszystkich członków zwyczajnych Stowarzyszenia. I tak: działanie polegające na wycięciu drzew bez uzyskania wymaganego zezwolenia i wiedzy stowarzyszenia stanowiło przejaw nieprzestrzegania statutowego celu Stowarzyszenia jakim jest ochrona walorów krajobrazowych, ekologicznych i przyrodniczych D. (rozdział II § 2 pkt Ib) statutu). Wywiezienie drewna pozostałego po ścięciu drzew na działce nr (...) bez zgody władz Stowarzyszenia stanowiło przejaw naruszenia pkt IX ppkt 2 rozdział IV statutu, który zastrzega zarządzanie majątkiem Stowarzyszenia do kompetencji zarządu. Wywiezienie drewna z terenu działki nr (...) należy w ocenie Sądu zakwalifikować jako rozporządzenie tym mieniem. Zgodnie bowiem z art. 48 k.c. drzewa rosnące na gruncie należącym do Stowarzyszenia (...) stanowią jako część składowa gruntu własność tego Stowarzyszenia i rozporządzanie nimi należy do kompetencji zarządu Stowarzyszenia. Wbrew twierdzeniom strony powodowej brak był podstaw do przyjęcia, że powód bądź jego żona nabyli jakiegokolwiek uprawnienie do rozporządzania tym mieniem. Źródła tego uprawnienia powód upatrywał w umowie sprzedaży zawartej przez jego żonę w dniu 26 października 2010 r. z poprzednimi użytkownikami działki nr (...). Argumentację powoda w tym zakresie Sąd uznał za błędną, albowiem z treści tej umowy jednoznacznie wynika, że przedmiotem sprzedaży była prawo własności domku letniskowego nr (...) posadowionego na spornym terenie wraz z wyposażeniem, a nie jakiegokolwiek prawo do dysponowania gruntem i drzewami na tym gruncie.

Kolejne działania podejmowane przez powoda a polegające na zerwaniu plomby założonej na zlecenie zarządu przy wejściu na działkę nr (...), przeciwstawianie się pracom prowadzonym przez Stowarzyszenie na tej działce w dniu 13 kwietnia 2011 roku związanym z rozbiórką ogrodzenia i żywopłotu oraz utwardzeniem trenu tłuczniami, próba ponownego ustawienia własnego ogrodzenia oraz ułożenia kamiennych krawężników, również stanowiły przejaw naruszenia kompetencji zarządu Stowarzyszenia w zakresie zarządzania jego majątkiem (pkt IX ppkt 2 rozdział IV statutu). Po rezygnacji z użytkowania działki nr (...) przez T. S. i J. D. zarząd zdecydował, że sprawa przeznaczenia

tego terenu zostanie rozpatrzona po zakończeniu postępowania wyjaśniającego dotyczącego nabycia kontenera letniskowego na działce nr (...) przez M. P., a do tego czasu wejście na działkę miało być zamknięte i oplombowane, o czym powód i jego żona zostali poinformowani pismem z dnia 15 marca 2011 r. Działania podejmowane przez powoda polegające na zerwaniu plomb, próbach wejścia na działkę nr (...) i jej grodzenia uznać należy za ignorowanie decyzji zarządu, do którego kompetencji należy zarządzanie nieruchomością stanowiącą własność Stowarzyszenia. Podejmowane przez powoda próby grodzenia terenu działki nr (...) stanowią nadto przejaw naruszenia uchwały z dnia 19 lipca 2009 r. w sprawie przyjęcia Regulaminu Ośrodka (...) w K., a w szczególności pkt I ppkt 4 tego regulaminu, który przewiduje równe prawo korzystania z ogólnodostępnych części wspólnych dla wszystkich członków stowarzyszenia. Ogrodzenie terenu działki nr (...), który decyzją zarządu, a następnie uchwałą z dnia 17 kwietnia 2011 r. został przeznaczony na poszerzenie parkingu naruszałoby niewątpliwie prawo pozostałych członków Stowarzyszenia do współkorzystania z tego terenu, dlatego też próby grodzenia tego terenu przez powoda podjęte najpierw w kwietniu a następnie w grudniu 2011 r. należy uznać za przejaw naruszenia zarówno regulaminu jak i uchwały Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia z dnia 17 kwietnia 2011 r.

W ocenie Sądu opisane powyżej zachowania powoda stanowiące przejawy naruszenia statutu stowarzyszenia miały charakter notoryczny. Przesłanka notoryczności w nieprzestrzeganiu statutu jest spełniona zarówno w razie powtarzalności zachowań kwalifikowanych jako przejaw nieprzestrzegania statutu jak też w sytuacji gdy dane zachowanie ma charakter trwały lub skutek wywołany tym zachowaniem powoduje stan rzeczy, który utrzymuje się trwale lub przez dłuższy czas. W rozpoznawanej sprawie ustalone zostało, że działania powoda podejmowane w obrębie działki nr (...) miały charakter powtarzalny. Od lutego do grudnia 2011 r. doszło do kilku sytuacji, które jak wyżej wskazano można zakwalifikować jako nieprzestrzeganie statutu Stowarzyszenia. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt, że działania te podejmowane były przez powoda pomimo kierowanych do niego przez zarząd Stowarzyszenia pism informujących o zamiarach co do przeznaczenia działki nr (...) i wzywających do przestrzegania statutu i uchwał Stowarzyszenia, co świadczy o nasileniu złej woli powoda i jego nieustępliwości. Wbrew stanowisku strony powodowej usprawiedliwienia dla jego działań nie może stanowić uzyskanie przez jego żonę zabezpieczenia roszczenia w procesie o przywrócenie posiadania, albowiem postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia nie kreowało po stronie M. P. żadnych uprawnień w odniesieniu do działki nr (...), a jedynie ustanawiało po stronie pozwanego zakaz wykonywania jakichkolwiek prac na terenie tej działki do czasu zakończenia procesu sądowego.

Sąd co do zasady podzielił stanowisko prezentowane przez pozwanego, że pozostawanie w Stowarzyszeniu osoby, która dopuszcza się popełnienia na szkodę stowarzyszenia deliktów (karnych bądź cywilnych) nie daje się pogodzić z podstawowymi zasadami porządku prawnego a roszczenie o ustalenie istnienia stosunku członkostwa mogłoby w takiej sytuacji zostać ocenione jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie zasługujące na ochronę prawną. Pozwany nie wykazał jednak by działania powoda wywołały w majątku Stowarzyszenia większą szkodę aniżeli wartość wywiezionego z terenu działki nr (...) drewna wycenionego na kwotę 69,65 zł bądź popełnił czyn, który wypełniałby znamiona przestępstwa, a nie tylko wykroczenia. W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uznania że zachowania powoda stanowiły naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego lub naraziły pozwane Stowarzyszenie na szkodę znacznej wartości.

Stan faktyczny sprawy, będący podstawą powyższego rozstrzygnięcia, Sąd ustalił na podstawie dowodów z zeznań świadków H. P., M. P., J. B. (2), G. P., S. F., J. M., M. M. (1) i B. B.. Zeznania tych świadków nie zawierały istotnych sprzeczności co do opisywanych faktów a różniły się głównie w ich ocenie. Podobna cena dotyczy zeznań powoda oraz prezesa zarządu pozwanego Stowarzyszenia, którzy opisując te same zdarzenia odmiennie je interpretowali. Wyjątek stanowi ta część zeznań prezesa zarządu pozwanej, w której wskazywał, że zbieranie podpisów pod uchwałą z dnia 10 kwietnia 2011 r. stanowiło w istocie ankietę przed podjęciem uchwały z dnia (...) kwietnia 2011 r. a nie głosowanie w trybie indywidualnego zbierania głosów. Zeznaniom J. B. (1) w tym zakresie przeczy treść dokumentu z karty 15 zatytułowanego uchwałą a nadto treść uchwały z dnia 17 kwietnia 2011 r., protokołu z dnia 17 kwietnia 2011 r. i pisma z dnia 3 sierpnia 2011 r. gdzie wprost odwoływano się do uchwały (a nie ankiety) z dnia 10 kwietnia 2011 r.

Jako podstawę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu Sąd wskazał art. 98 § k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w nim wyrażoną strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie

przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powód przegrał sprawę i tym samym powinien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu w łącznej kwocie 532 zł, na którą składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, opłata od apelacji 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika za I i II instancję: 180 zł + 135 zł. Stawka wynagrodzenia pełnomocnika ustalona została na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływa na treść zapadłego wyroku w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanie ustaleń stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zebrany materiał dowodowy oraz zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyrażającymi się w tym, że:

- Sąd przyjął, że powód swoim zachowaniem notorycznie naruszał statut Stowarzyszenia przez nieprzestrzeganie uchwał Stowarzyszenia, podczas gdy zachowania powoda wobec postawy pozwanego były uzasadnione, nie stanowiły nieprzestrzegania postanowień statutu oraz nieprzestrzegania uchwał i tym bardziej nie miały charakteru zachowania notorycznego,

- Sąd nie zbadał nieprawidłowości w podejmowaniu uchwał przez pozwane Stowarzyszenie, w tym uchwał, których naruszenie miało stanowić podstawę wykluczenia powoda spośród grona członków pozwanego Stowarzyszenia, a swoje stanowisko oparł jedynie na informacji, iż postępowanie wszczęte przez Starostę (...) w przedmiocie ww. naruszeń zostało zakończone przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy prawomocnym orzeczeniem, podczas gdy podstawą uprawomocnienia się orzeczenia był fakt uchybienia przez wnioskodawcę terminowi do jego zaskarżenia, a nie uznanie merytorycznej zasadności rozstrzygnięcia.

- Sąd nie zbadał okoliczności i podstaw konfliktu między powodem, jego żoną i władzami pozwanego stowarzyszenia w kontekście podejmowanych przez powoda działań i podejmowanych przez pozwane stowarzyszenie uchwał;

- naruszenie przepisów prawa materialnego mających wpływ na treść zapadłego orzeczenia w szczególności: rozdziału III pkt VIII d statutu stowarzyszenia w związku z art. 10 ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach poprzez uznanie, iż zachowanie powoda stanowiło podstawę wygaśnięcia członkostwa w stowarzyszeniu, podczas gdy zachowanie powoda nie wypełniało określonych w statucie przesłanek, stanowiących podstawę utraty członkostwa w Stowarzyszeniu.

Na podstawie powyższych zarzutów powód wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu skarżący wskazał, że zgodnie ze statutem jedyną przyczyną wygaśnięcia członkostwa poza śmiercią, pisemną rezygnacją, zaleganiem z składkami i innymi świadczeniami za okres ponad 12 miesięcy, jest wykluczenie członka Stowarzyszenia z powodu notorycznego nieprzestrzegania postanowień statutu. Rozszerzanie katalogu przyczyn wygaśnięcia członkostwa o kwestie nieprzestrzegania uchwał Stowarzyszenia, pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa jak i postanowieniami statutu i wskazuje wyraźnie na brak podstaw oraz celowości i zasadności wykluczenia powoda spośród członków Stowarzyszenia (...) w K.. Ponadto Sąd pominął kwestie prawidłowości podejmowanych przez pozwanego uchwał w tym uchwały o pozbawieniu powoda członkowska, której brak zasadności i celowości, stanowi podstawę postępowania. Swój pogląd Sąd oparł wyłącznie na informacji uzyskanej od pozwanego o tym, że postępowanie wszczęte przez Starostę (...) przeciwko pozwanemu Stowarzyszeniu, którego przedmiotem był szereg naruszeń przy podejmowaniu uchwał, zostało zakończone przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy prawomocnym orzeczeniem. Sąd nie wziął jednak pod

uwagę tego, iż orzeczenie to uprawomocniło się tylko i wyłącznie, dlatego, że wnioskodawca Starosta (...) uchybił terminowi do wniesienia środka zaskarżenia. Nie uznał natomiast merytorycznej zasadności rozstrzygnięcia.

Niezależnie od tego zdaniem skarżącego, uchwała z dnia 15 grudnia 2011 r. została wydana niezgodnie ze Statutem, bowiem zachowania powoda w świetle działań pozwanej nie stanowiły notorycznego nie przestrzegania statutu. Powód wyciął w lutym i marcu 2011 r. kilka drzewek, ale odbyło się to na działce nr (...), której prawo do użytkowania na podstawie zawartej w dniu 26 października 2010 r. umowy z poprzednimi użytkownikami działki nabyła jego żona. Działanie to nie było nakierowane na szkodę pozwanego. Wycinając drzewa powód pomagał żonie jedynie w wiosennych pracach porządkowych na nowo użytkowanej działce. Co więcej, to Stowarzyszenie domagało się wycięcia drzew posadzonych na działce nr (...) od poprzednich posiadaczy. Warto również podkreślić, iż powód nie miał świadomości, że na wycięcie drzew na działce użytkowanej przez jego żonę, potrzebne jest uzyskanie stosownych zezwoleń. Wewnętrzne regulacje Stowarzyszenia nie przewidują uzyskania pozwolenia organów Stowarzyszenia na wycięcie nasadzeń, jak również nie wskazują procedury związanej z dalszym postępowaniem z wyciętym drzewem. Powód wskazał, że między żoną powoda, a pozwanym Stowarzyszeniem toczy się postępowanie o ochronę naruszonego posiadania działki nr (...), które zostało wszczęte przed Sądem Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pod sygnaturą I C 705/11 i nie zostało jeszcze zakończone prawomocnym rozstrzygnięciem. Dodatkowo działania powoda miały na celu wypełnienie zaleceń prezesa Stowarzyszenia J. B. (1), który w piśmie z dnia 1 października 2009 r., kierowanym do poprzednich użytkowniczek działki nr (...) apelował, aby zostały podjęte działania mające na celu nie zaciemnianie sąsiednich działek. Powyższe wskazuje wbrew ustaleniom Sądu, iż działanie powoda w zaistniałych okolicznościach było usprawiedliwione i nie miało na względzie nieprzestrzegania statutowych celów stowarzyszenia.

Skarżący wskazał również, że zgodnym zamiarem stron i celem zawartej w dniu 26 października 2010 r. umowy w myśl postanowień art. 65 k.c. było, oprócz sprzedaży domku letniskowego, objęcie w posiadanie działki wokół niego. Powyższe uzasadniała dotychczasowa praktyka, jaka funkcjonowała w Stowarzyszeniu (...). Zgodnie z nią każdy, kto nabył domek w Stowarzyszeniu, a jednocześnie był członkiem Stowarzyszenia miał prawo korzystania z działki, na której posadowiony był domek. Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym i uzewnętrzniającym posiadanie było poinformowanie Zarządu Stowarzyszenia (...) o nabyciu domku letniskowego oraz objęciu w posiadanie działki nr (...). Powyższe okoliczności wskazują, iż spełnione zostały przesłanki niezbędne do stwierdzenia, iż doszło do objęcia rzeczy w posiadanie. Wystąpił zarówno element *corpis* jak i *animus*, bowiem powódka korzystała z rzeczy w taki sposób, w jaki czynią to osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo własności. Jednocześnie słusznie uznawała siebie przez cały czas za osobę, której przysługuje prawo użytkowania spornej działki. Nie sposób podzielić ustaleń Sądu, iż wycinka przez powoda kilku drzew stanowi nieprzestrzeganie statutowego celu Stowarzyszenia, jakim jest ochrona walorów krajobrazowych, ekologicznych i przyrodniczych D., tym bardziej, iż faktycznym naruszeniem ww. celów Stowarzyszenia będzie realizacja uchwał pozwanego Stowarzyszenia o przeznaczeniu spornego terenu na parking, czego konsekwencją będzie usunięcie całej zieleni wraz z nasadzeniami. Wbrew ocenie Sądu również działania powoda polegające na przeciwstawianiu się pracom prowadzonym przez pozwane Stowarzyszenie na działce nr (...), nie mogą być zakwalifikowane, jako nieprzestrzeganie statutu Stowarzyszenia z uwagi na fakt, iż uchwała w tym przedmiocie podjęta w dniu 10 kwietnia 2011 r. dotycząca przeznaczenia terenu po działce (...), nie została podjęta przez Walne Zebranie Członków, a jedynie w drodze indywidualnego zbierania głosów, czego ani statut, ani ustawa Prawo o stowarzyszeniach nie przewiduje, a co zostało potwierdzone przez pozwanego w załączniku nr 3 do uchwały z dnia 15 grudnia 2011 r. Zaś uchwała z dnia 17 lipca 2011 została podjęta w momencie, kiedy od 4 miesięcy toczyło się już postępowanie o przywrócenie naruszonego posiadania między żoną powoda, a pozwanym Stowarzyszeniem, w którym to postępowaniu żona powoda wniosła o przywrócenie posiadania działki nr (...), poprzez nakazanie usunięcia usypanego gruzu, postawienie usuniętego ogrodzenia oraz zaprzestanie dalszych naruszeń.

Skarżący wskazał także, iż na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 23 listopada 2011 o udzieleniu zabezpieczenia, pozwane Stowarzyszenie zostało pozbawione możliwości kontynuowania prac na działce nr (...) przez czas trwania postępowania o przywrócenie posiadania. W ten sposób żona powoda uzyskała ochronę przedmiotowego terenu. W związku z powyższym działania powoda z dnia 12 grudnia 2011

r., które w ocenie pozwanej zdecydowały o powzięciu uchwały z dnia 15 grudnia 2011 r. nie mogą być traktowane, jako naruszenie postanowień statutu. Były one jedynie próbą doprowadzenia do stanu, jaki istniał, a który został naruszony w wyniku prac podjętych przez pozwane Stowarzyszenie, pomimo braku prawomocnego rozstrzygnięcia w przedmiocie posiadania spornej działki nr (...). Nawet w przypadku uznania, iż było inaczej, stanowiłoby to jedyną sytuację niewypełnienia postanowień uchwały, co zaprzecza notoryjności takich zachowań. Nie ulega jednak wątpliwości, że między stronami istniał wyraźny konflikt podłożem, którego było objęcie w posiadanie przez powódkę działki nr (...), co nie było na rękę władzom pozwanej. Okoliczność istnienia konfliktu między stronami, dodatkowo osłabia zasadność intencji podejmujących te uchwały oraz wskazuje faktyczne podłoże podjęcia przez pozwane Stowarzyszenie uchwały o pozbawieniu powoda członkostwa.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 10 marca 2015 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). W tym kontekście za niezasadne uznać należało zawarte w apelacji zarzuty odnoszące się do naruszenia treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia rozdziału III pkt. VIII d statutu stowarzyszenia w zw. z art. 10 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, a konkretnie art. 233 § 1 k.p.c. uznać je należało, jak wyżej wskazano za całkowicie bezpodstawne. Zarzut naruszenia tej regulacji może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

W niniejszej sprawie skarżący przede wszystkim nie wskazał, w czym upatruje wadliwości oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Nie zostało wskazane, które z przedstawionych powyżej zasad oceny dowodów zostały naruszone, na czym polegały uchybienia Sądu. Już tylko ta okoliczność nie pozwala na jakąkolwiek weryfikację stanowiska zaprezentowanego w apelacji. Co więcej skarżący w żaden sposób nie skonkretyzował dowodów, do których zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. się odnoszą. Uważna bowiem analiza treści apelacji prowadzi do wniosku, że powód poprzestał tylko na samym stwierdzeniu wadliwości oceny dowodów nie przywołując żadnego z nich. Także więc z tego względu Sąd Apelacyjny nie jest w stanie odnieść się do tak sformułowanych zarzutów. Niezależnie od tego podkreślenia wymaga, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na

zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (np. wyroki Sądu Najwyższego z: 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176; 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185; 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139; 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, Nr 10, poz. 189). Ponownie natomiast analiza apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący ograniczył się wyłącznie do zaprezentowania właśnie postulowanego stanu faktycznego, prezentowanego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Ustalenia faktyczne natomiast są konsekwencją oceny dowodów i z nimi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być utożsamiany. Tymczasem, jak wyżej wskazano, powód wiązał naruszenie powyższej regulacji wyłącznie z ustaleniami faktycznymi, czy to odnoszącymi się do notoryczności łamania postanowień statutu, okoliczności istnienia konfliktu pomiędzy powodem i jego żoną a władzami stowarzyszenia, czy też odnoszącymi się do braku analizy nieprawidłowości w podjęciu uchwał. Zresztą treść apelacji wskazuje również, że zarzut dowolnej oceny dowodów odnoszony był w sposób niedopuszczalny do procesu subsumcji.

Sąd Apelacyjny natomiast poddał ponownej ocenie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie doszukując się w ocenie przeprowadzonej przez Sąd I instancji jakichkolwiek naruszeń art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał osobnej oceny każdego z przedstawionych przez strony dowodów, a następnie skonfrontował z pozostałym materiałem. Ocena zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku w żaden sposób nie narusza ani zasad logicznego rozumowania, ani też zasad doświadczenia życiowego, a więc wskazanych wyżej przesłanek swobodnej oceny dowodów. Każdy z dowodów oceniony został zgodnie z jego treścią. Zresztą analiza stanowiska skarżącego prowadzi do wniosku, że pomimo podniesienia zarzutu nie kwestionuje samej oceny dowodów i ustaleń faktycznych, a jedynie w odmienny sposób je interpretuje w kontekście spełnienia wskazanych w statucie przesłanek wykluczenia ze stowarzyszenia.

Niezasadne okazały się również zarzuty powoda dotyczące naruszenia rozdziału III pkt. VIII d statutu stowarzyszenia w zw. z art. 10 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach.

W myśl art. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (t.j.: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.) stowarzyszenie jest podmiotem działającym samodzielnie i samorządnie, skupiającym osoby, które przystąpiły do niego dobrowolnie. Podstawową cechą stowarzyszenia jest jego autonomia, o czym świadczy również treść art. 10 Prawa stowarzyszeń, z którego wynika, iż podstawowym aktem prawnym oprócz wymienionej ustawy, określającym zasady funkcjonowania stowarzyszenia, jest jego statut. Statut to również jedyny akt prawny wskazujący podstawy wykluczenia członka stowarzyszenia i sposób ochrony jego praw (art. 10 ust. 1 pkt 4 Prawa stowarzyszeń). Prawo o stowarzyszeniach bowiem nie przewiduje żadnego odrębnego powództwa o uchylenie, stwierdzenie nieważności albo ustalenia nieistnienia uchwał władz stowarzyszenia, nie zawiera też delegacji do stosowania odpowiednio przepisów innych ustaw. W szczególności podstawy do zakwestionowania przez członka konkretnych uchwał organu stowarzyszenia, w tym tych dotyczących wykluczenia, nie może stanowić art. 29 Prawa o stowarzyszeniach, który przewiduje określony tryb sprawowania publicznoprawnego nadzoru nad działalnością stowarzyszenia, przejawiający się przede wszystkim w ustawowym przyznaniu legitymacji organowi nadzorującemu oraz prokuratorowi do wnioskowania do sądu o udzielenie upomnienia władzom stowarzyszenia, do żądania uchylenia niezgodnej z prawem lub statutem uchwały stowarzyszenia, a także do żądania rozwiązania stowarzyszenia. Sprawy w tym zakresie, między innymi o uchylenie uchwał rozpoznaje sąd rejonowy w postępowaniu nieprocesowym (art. 32 ustawy).

W orzecnictwie i doktrynie powszechnie aprobuje się pogląd, że statuty stowarzyszeń, stanowiące źródło stosunku prawnego członkostwa łączącego daną organizację społeczną z jej członkami, mają charakter umowy cywilnoprawnej, rodzącej po obu stronach prawa i obowiązki, obejmującej oświadczenie woli członka, który wstępuje do stowarzyszenia oraz oświadczenie stowarzyszenia, które członka przyjmuje. Umowa taka zostaje zawarta przez założycieli stowarzyszenia. Pozostali członkowie przystępują do niej na mocy stosownych aktów przystąpienia do danej organizacji społecznej. Przystąpienie do stowarzyszenia następuje zatem na podstawie dwustronnego oświadczenia woli, a wystąpienie albo usunięcie - oświadczenia jednostronnego (członka lub stowarzyszenia), których skutkiem jest rozwiązanie uprzednio zawartej umowy. Konsekwencją przyjęcia teorii statutu, jako umowy i cywilnoprawnego

charakteru stosunku członkostwa w organizacji społecznej (stowarzyszeniu) jest dopuszczenie możliwości zgłoszenia przez członka stowarzyszenia roszczenia o ochronę jego członkostwa na drodze sądowej, w trybie procesowym (uchwała Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2005 r., III CZP 75/04, wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2009 r., I CSK 535/08, LEX nr 518133). W celu ochrony stosunku członkostwa w przypadku uchybienia normie ustawowej można żądać stwierdzenia (ustalenia) nieważności uchwały (art. 58 § 1 k.c.), w razie sprzeczności uchwały władz stowarzyszenia z zasadami współżycia społecznego można domagać się stwierdzenia nieważności uchwały na podstawie art. 58 § 2 k.c., w przypadku zaś naruszenia postanowień statutu (czyli umowy) można żądać ustalenia istnienia stosunku członkostwa, względnie bezskuteczności uchwały pozbawiającej członkostwa.

Bezspornie każdy członek stowarzyszenia ma interes prawny w zaskarżeniu uchwały, jeżeli uchwała ta wywołuje skutki w sferze jego praw członkowskich. Koniecznym jest jednak wykazanie, że zaskarżone uchwały organów stowarzyszenia rodzą konkretne i niekorzystne skutki w sferze praw powoda jako członka tej organizacji, bądź przynajmniej potencjalnie stwarzają realne zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów. W konsekwencji powództwo zmierzające do unicestwienia uchwały sprzecznej z prawem lub statutem można by wnieść tylko na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 189 k.p.c., zgodnie z którym ten, kto ma w tym interes prawny, może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Taki interes powód w niniejszej sprawie niewątpliwie posiada.

Za prawidłowe uznać należało ustalenia Sądu I instancji w zakresie członkostwa powoda w pozwanym stowarzyszeniu znajdujące podstawę w złożonym przez jego żonę zobowiązaniu wymaganym w rozdziale III pkt. II statutu, w umieszczeniu powoda w złożonym do akt wykazie członków stowarzyszenia, w treści samej uchwały w przedmiocie wykluczenia, czy wreszcie w stanowisku procesowym pozwanego nie kwestionującym tej okoliczności.

W rozważanej sprawie nie może również ulegać wątpliwości, co właściwie ustalił Sąd, że wykluczenie powoda ze stowarzyszenia znajdowało oparcie w treści statutu, a tym samym podjęcie uchwały w tym względzie przez władze stowarzyszenia nie stanowiło poszerzenia katalogu przyczyn uzasadniających taką decyzję. Oczywiście zgodzić się należy ze skarżącym, że wyjście poza przesłanki wykluczenia określone w statucie byłoby niedopuszczalne. Taka jednak sytuacja nie zaistniała. Zgodnie z art. 10. ust. 1. pkt 4 ustawy Prawo o stowarzyszeniach statut stowarzyszenia określa w szczególności sposób nabywania i utraty członkostwa, przyczyny utraty członkostwa oraz prawa i obowiązki członków. Pkt VI, rozdział III statutu pozwanego określa obowiązki członka zwyczajnego w postaci przestrzegania statutu, realizacji uchwał władz stowarzyszenia, terminowego opłacania składek członkowskich i innych świadczeń na rzecz stowarzyszenia, czy wreszcie w postaci aktywnego uczestniczenia w pracach stowarzyszenia. Z kolei pkt VIII d, rozdział III statutu stanowi, że członkostwo zwyczajne w stowarzyszeniu wygasa w przypadku wykluczenia przez Zarząd w razie notorycznego nieprzestrzegania Statutu stowarzyszenia. Niewątpliwie zestawienie obu tych regulacji mogłoby prowadzić do wniosku, że spośród wszystkich nałożonych na członka stowarzyszenia obowiązków, tylko zaleganie z zapłatą składek oraz nieprzestrzeganie statutu może stanowić podstawę wykluczenia. Takie stanowisko jest jednak nieuprawnione. Jak bowiem słusznie zauważył Sąd I instancji, omawiane postanowienie statutu nie określa, jakich konkretnie regulacji zawartych w statucie dotyczy. Tym samym niezasadne jest dokonywanie w tym zakresie, jak chce tego powód, jakichkolwiek ograniczeń. Skoro sam statut nie zawiera żadnych włączeń, a tylko on, jak wyżej wskazano, stanowi źródło praw i obowiązków członków stowarzyszenia, w tym zasad wykluczenia, to niedopuszczalne jest ich zawężanie. Zresztą nie sposób uznać za racjonalne nałożenie na członków stowarzyszenia określonych obowiązków bez istnienia sankcji za ich naruszenie. Czyniłoby to bowiem iluzorycznym, w ogóle istnienie takich obowiązków, skoro ich wypełnianie zależałoby od woli członków stowarzyszenia bez możliwości ich egzekwowania. W takiej więc sytuacji prawidłowo Sąd Okręgowy odwołał się właśnie do postanowienia zawartych w rozdziale III pkt. V i VI, czy też pkt. I i II rozdziału II statutu. Te natomiast dotyczą również realizacji uchwał władz stowarzyszenia.

Za nieuprawnione uznać należało zawarte w apelacji stanowisko powoda odnoszące się do braku weryfikacji prawidłowości podjęcia przez walne zgromadzenie członków stowarzyszenia uchwały z dnia 10 kwietnia 2011 r. stanowiącej jedną z przywołanych w uchwale o wykluczeniu podstaw. Jak już wskazano, ustawa nie przewiduje wzorem innych uchwał jakichkolwiek uprawnień członków stowarzyszenia do podważania uchwał jego władza. W ocenie Sądu Apelacyjnego członkowie stowarzyszenia nie posiadają, co do zasady interesu prawnego w rozumieniu art.

189 k.p.c. w podważaniu wszelkich uchwał podjętych czy to przez walne zgromadzenie członków (delegatów), czy to przez zarząd na drodze procesu sądowego, w tym żądając ustalenia nieistnienia tych uchwał. W tym kontekście trzeba podkreślić, że więź członka ze stowarzyszeniem jest stosunkowo słaba, gdyż ze stosunku członkostwa wynikają dla niego w istocie rzeczy tylko uprawnienia o charakterze organizacyjnym. W świetle bowiem prawa o stowarzyszeniach członek tej organizacji nie ma żadnych praw do majątku stowarzyszenia, o czym dobitnie świadczy fakt, iż majątek zlikwidowanego stowarzyszenia przeznaczają się na cel określony w statucie lub w uchwale walnego zebrania członków (zebrania delegatów), a w razie braku postanowienia statutu lub uchwały w tej sprawie, sąd orzeka o przeznaczeniu majątku na określony cel społeczny (art. 38 prawa o stowarzyszeniach). Powyższa okoliczność, a także взгляд na istotę samorządności stowarzyszeń, która przejawia się między innymi w swobodzie kształtowania struktury organizacyjnej, swobodzie wyboru władz i określenia ich kompetencji, przemawiają - zdaniem Sądu Apelacyjnego - za tym, aby w tym wypadku ściśle interpretować pojęcie interesu prawnego członka stowarzyszenia w wytoczeniu powództwa przeciwko stowarzyszeniu, opartego na art. 189 k.p.c. Przyznanie bowiem każdemu członkowi legitymacji do zaskarżania wszelkich uchwał organów stowarzyszenia mogłoby w poważnym stopniu utrudnić, a czasami nawet uniemożliwić prawidłowe prowadzenie przez stowarzyszenie swojej statutowej działalności. Wprawdzie z mocy art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa stowarzyszeń sąd może na wniosek organu nadzoru lub prokuratora uchylić uchwałę stowarzyszenia sprzeczną z prawem lub statutem, ale jest to przepis szczególny, dający uprawnienie takie wyłącznie organowi nadzoru i prokuratorowi. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie kreuje on roszczenia po stronie członka stowarzyszenia dla ochrony jego jednostkowego interesu. Brak jest podstaw, by takiej analogii doszukiwać się również ze względu na sformułowanie tego przepisu, który wymaga złożenia wniosku, a nie pozwu, co wskazuje na odesłanie do trybu nieprocesowego, a zatem właściwość sądu rejestrowego. Konkluzję tę potwierdza fakt, że z dniem 28 lipca 2007 r. wszedł w życie art. 32 Prawa stowarzyszeń w obecnym brzmieniu. Stanowi on wprost, że wnioski, o których mowa m. in. w art. 29 ust. 1, sąd rozpoznaje na rozprawie w postępowaniu nieprocesowym - rejestrowym. Wprowadzenie tej normy prawnej, a zatem przesądzenie kwestii trybu i właściwości sądu dla oceny spraw o uchylenie uchwał wszczętych przez organ nadzoru, potwierdza cel ustawodawcy, którym kierował się przy redakcji art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa stowarzyszeń - zawężenie możliwości uchylenia uchwały organu stowarzyszenia do działań podejmowanych wyłącznie w postępowaniu nieprocesowym (rejestrowym) w postępowaniach wszczętych przez organ nadzoru i prokuratora i to przez sąd rejonowy.

W rozważanej sprawie nie zostało wytoczone powództwo, którego przedmiotem byłoby szeroko rozumiane podważanie istnienia uchwały z dnia 10 kwietnia 2011 r. w przedmiocie przeznaczenia terenu działki nr (...) na parking i to niezależnie od przedstawionej wyżej oceny istnienia w ogóle interesu prawnego członka stowarzyszenia do wystąpienia z tego rodzaju powództwem. W sensie prawnym więc ona funkcjonuje. Oceny tej nie zmienia złożenie do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie (jako sądu rejestrowego) przez Starostę (...) wniosku o uchylenie tej uchwały (karty 233 – 2235 akt). Postanowieniem bowiem tego Sądu z dnia 30 lipca 2014 r. (karta 274 akt) powyższy wniosek został prawomocnie oddalony. Całkowicie bezpodstawne są twierdzenia zawarte w apelacji, że orzeczenie to się ostało tylko z tego powodu, że Starosta (...) uchybił terminowi do wniesienia środka zaskarżenia. W żadnym bowiem przypadku nie można uznać z góry, że jego złożenie skutkowałoby uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, a jak się zdaje tego rodzaju wnioskowanie przeprowadził powód. Same wniesienie środka zaskarżenia nie może być co oczywiste utożsamiane z wadliwością rozstrzygnięcia i w konsekwencji uznaniem, że uchwała podjęta została z naruszeniem ustawy, czy statutu. To, że organ nadzorujący nie uznał zasadności zapadłego rozstrzygnięcia pozostaje bez znaczenia i nie może stanowić podstawy wnioskowania, że orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa. Należy mieć przy tym na względzie związanie Sądu treścią zapadłego orzeczenia na podstawie art. 365 k.p.c.

Na pełną akceptację zasługują również ustalenia Sądu I instancji, zgodnie z którymi zachowanie powoda wyczerpywało przesłanki wykluczenia ze stowarzyszenia określone w rozdziale III. pkt. VIII d statutu. Z treści uchwały zarządu z dnia 15 grudnia 2011 roku wynika, że przyczyną jej podjęcia było notoryczne nieprzestrzeganie statutu oraz działanie na szkodę stowarzyszenia (kradzież). W jej uzasadnieniu znalazły się zapisy wskazujące w sposób szczegółowy na zachowania prowadzące do tego rodzaju wniosków. Polegały one na nielegalnym wycięciu drzew i kradzieży drewna na szkodę stowarzyszenia oraz na nieprzestrzeganiu uchwał władz stowarzyszenia, pomimo kilkukrotnych wezwań do ich przestrzegania. W tym ostatnim przypadku uchwała odsyłała do protokołu z nadzwyczajnego posiedzenia Zarządu

i Komisji Rewizyjnej z dnia 17 kwietnia 2011 r., w którym wskazano na próbę zawłaszczenia terenu działki nr (...), na wejście na teren działki bez zezwolenia i zerwanie plomby, wycięcie przez Z. P. (1) drzew rosnących na tym terenie bez zezwolenia Gminy i bez wiedzy Stowarzyszenia, uniemożliwienie w dniu 13 kwietnia 2011 r. przeprowadzenia prac związanych z przygotowaniem nawierzchni pod parking oraz podjęcie w dniu 17 kwietnia 2011 r. próby grodzenia terenu działki nr (...), a także ułożenie kamiennych krawężników.

Jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy zgromadzony w sprawie materiał dowody pozwalał na ustalenie, że sytuacje opisane w uchwale wykluczającej rzeczywiście miały miejsce. Okoliczności te wynikają z zeznań wszystkich słuchanych w sprawie świadków (H. P., M. P., J. B. (2), G. P., S. F., J. M.). Znalazły zresztą potwierdzenie również w zeznaniach samego powoda oraz prezesa zarządu pozwanego, korespondencji stron i innych dokumentach zgromadzonych w toku postępowania. Co istotne same zaistnienie tych okoliczności nie było kwestionowane, a rozbieżne stanowiska stron odnosiły się do ich interpretacji w kontekście zaistnienia podstaw do wykluczenia powoda ze stowarzyszenia.

Analiza treści statutu prowadzi do wniosku, że opisane wyżej zachowania powoda zasadnie zakwalifikowane zostały jako naruszające statut pozwanego (zarówno bezpośrednio, jak i poprzez naruszanie uchwał, do których przestrzegania zobowiązywał statut). Odnosiły się one do naruszania § 2 pkt. 1b rozdziału II poprzez brak realizacji celu stowarzyszenia jakim jest ochrona walorów krajobrazowych, ekologicznych i przyrodniczych D. (wycięcie drzew bez uzyskania wymaganego zezwolenia i wiedzy stowarzyszenia), naruszenia pkt IX ppkt 2 rozdział IV statutu zastrzegającego do wyłącznej kompetencji zarządu stowarzyszenia zarządzanie jego majątkiem (wywiezienie drewna pozostałego po ścięciu drzew na działce nr (...) bez zgody władz stowarzyszenia, zerwanie plomby założonej na zlecenie zarządu przy wejściu na działkę nr (...), przeciwstawianie się pracom prowadzonym przez Stowarzyszenie na tej działce w dniu 13 kwietnia 2011 roku związanym z rozbiórką ogrodzenia i żywopłotu oraz utwardzeniem trenu tłuczniami, próba ponownego ustawienia własnego ogrodzenia oraz ułożenia kamiennych krawężników i to w sytuacji, gdy po rezygnacji z użytkowania działki nr (...) przez T. S. i J. D. zarząd zdecydował, że sprawa przeznaczenia tego terenu zostanie rozpatrzona po zakończeniu postępowania wyjaśniającego dotyczącego nabycia kontenera letniskowego na działce nr (...) przez M. P., co skutkowało jego zaplombowaniem o czym powód i jego żona zostali poinformowani pismem z dnia 15 marca 2011 r.). Podzielić należało również ustalenia Sądu, że zerwanie plomb i próba wejścia na działkę nr (...), a ponadto jej grodzenie stanowiło przejaw naruszenia uchwały z dnia 19 lipca 2009 r. w sprawie przyjęcia Regulaminu Ośrodka (...) w K., a w szczególności pkt I ppkt 4 tego regulaminu, który przewiduje równe prawo korzystania z ogólnodostępnych części wspólnych dla wszystkich członków stowarzyszenia. Co istotne stanowiło to naruszenie uchwały z dnia 17 kwietnia 2011 r., na mocy której działka nr (...) została przeznaczona na poszerzenie parkingu. Tym samym działania powoda nie tylko wkraczały w uprawnienia zarządu, ale ponadto pozbawiały pozostałych członków stowarzyszenia uprawnienia do współkorzystania z tego terenu.

Całkowicie pozbawione podstaw, wbrew argumentacji zawartej w apelacji, jest wywodzenie uprawnień do tego rodzaju zachowań z treści postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia z dnia 23 listopada 2011 r. w ramach toczącego się procesu o ochronę naruszonego posiadania. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że nie mogło być ono utożsamiane z nabyciem przez żonę powoda jakichkolwiek praw do gruntu, które usprawiedliwiłyby jego grodzenie. W żadnym przypadku nie stanowiło ono potwierdzenia uprawnienia do użytkowania działki. Z istoty tego rodzaju rozstrzygnięcia wynika tylko tyle, że zawiera skierowany przeciwko pozwanemu w procesie posesoryjnym zakaz podejmowania względem nieruchomości jakichkolwiek działań. Należy przy tym pamiętać, że kognicja sądu w postępowaniu o ochronę posiadania jest bardzo ograniczona, odnosi się wyłącznie do określonego stanu faktycznego i w żadnym przypadku nie rozstrzyga o prawach stron do nieruchomości. Nie można się przy tym zgodzić ze skarżącym, że wobec treści postanowienia, działania jego stanowiły przejaw przywrócenia stanu poprzedniego. Taki nakaz, czy nawet uprawnienie z postanowienia nie wynika. Ponadto mogłoby się ono odnosić wyłącznie do kwestii postawienia krawężników, a nie wszystkich pozostałych zachowań powoda stanowiących podstawę jego wykluczenia ze stowarzyszenia. Marginalnie tylko zauważenia wymaga, że powództwo zostało oddalone. Znaczna natomiast część argumentacji zawartej w apelacji odnosi się do kwestii związanych właśnie z naruszeniem posiadania, a tym samym zasadnością wniesionego powództwa posesoryjnego, a nie z istnieniem podstaw wykluczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie powyższe zachowania powoda spełniają określoną w pkt. VIII d, rozdział III statutu przesłankę notoryczności naruszeń. Niewątpliwie pojęcie notoryczności oznacza zarówno powtarzalność określonych działań, czy zaniechań, jak i stan w którym takie działania czy zaniechania wywołują skutki trwające w czasie, powodują utrwalenie się określonego stanu rzeczy. Wbrew stanowisku skarżącego taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Wszystkie przedstawione wcześniej działania powoda dotyczyły okresu od lutego do grudnia 2011 r. Były one jednoznacznie ukierunkowane na zawłaszczenie działki nr (...) czy to poprzez zerwanie plomb, jej grodzenie, czy też poprzez utrudnianie, czy wręcz uniemożliwianie sprawowania przez władze stowarzyszenia statutowych obowiązków w zakresie zarządu mieniem stowarzyszenia. Nosiły one cechy powtarzalności, jednoznacznie zmierzały do utrwalenia stanu stanowiącego naruszenie statutu. Prawidłowo przy tym Sąd Okręgowy podkreślił, że podejmowane były przy pełnej świadomości co do zamiarów zarządu odnośnie przeznaczenia nieruchomości, co do treści podejmowanych w tym zakresie uchwał. Okoliczności te były bowiem powodowi przedstawiane w przesyłanej do niego korespondencji wraz z wezwaniami do przestrzegania zarówno statutu, jak i uchwał władz. Stąd też niewadliwa ocena Sądu co do szczególnego nasilenia złej woli i nieustępliwości powoda, które również stanowią element notoryczności działania.

Wreszcie za niezasadne uznać należało zawarte w apelacji zarzuty dotyczące wadliwego nieuwzględnienia przez Sąd nabycia przez powoda uprawnień do dysponowania nieruchomością stanowiącą własność stowarzyszenia i przez jego władze zarządzaną wskutek zawarcia umowy z poprzednimi jej użytkownikami. Umowa sprzedaży z dnia 26 października 2010 r. nie może być utożsamiana ze źródłem takich uprawnień. Niewątpliwie bowiem dotyczyła wyłącznie sprzedaży prawo własności domku letniskowego nr (...) posadowionego na spornym terenie wraz z wyposażeniem. Co oczywiste nie mogła ona dotyczyć uprawnień do mienia stanowiącego własność stowarzyszenia, nawet w postaci jego użytkowania. Skutków takich nie można upatrywać w oświadczeniu z dnia 26 października 2010 r. (karta 13 akt) złożonym przez poprzednich użytkowników nieruchomości nr (...), w którym zrzekały się członkostwa na rzecz kupującej. W żadnym przypadku nie jest uprawnione upatrywanie w nim oświadczenia o przeniesieniu uprawnienia do użytkowania działki. Podkreślenia wymaga, że takie oświadczenie nie miało jakiegokolwiek praktycznego znaczenia wobec faktu, że powód i jego żona byli już członkami stowarzyszenia. Tym samym niezasadne są twierdzenia skarżącego, że jego celem było przeniesienie uprawnień do korzystania z nieruchomości związanych z członkostwem w stowarzyszeniu. Co istotne i co zauważył Sąd Okręgowy, z treści zeznań świadków wynika jednoznacznie, że praktyka związana z przydzielaniem zwalnianych działek była odmienna i polegała na ich przydzielaniu użytkownikom działek sąsiadujących, a nie jakichkolwiek innych (powód i jego żona byli użytkownikami działki oznaczonej nr (...)). Nie było przy tym wcześniej takiej sytuacji, by przedmiotem korzystania miała być jakakolwiek inna działka nie sąsiadująca ze zwalnianą. Najważniejsze jest jednak to, że nieruchomość stanowi własność stowarzyszenia i zgodnie z jego statutem to jego władze sprawują nad nim zarząd, a tym samym nie może być ono przedmiotem jakiegokolwiek obrotu. Zbywające domek letniskowy oraz nabywca mieli tego świadomość wynikającą nie tylko z treści właściwych regulacji prawnych, postanowień statutu, ale również z treści korespondencji (pismo z dnia 1 października 2009 r.). Należy mieć również na względzie odmienną sytuację w niniejszej sprawie związanej z przeznaczeniem działki na parking na podstawie stosownej uchwały. Oznacza to, że została ona przeznaczona do korzystania przez wszystkich członków stowarzyszenia zgodnie z pkt. Vc rozdziału III. stowarzyszenia. Tym samym wejście w jej posiadanie i nawet poinformowanie o tym zarządu nie ma znaczenia. Ponadto władze stowarzyszenia w piśmie z dnia 15 marca 2011 r. informowali powoda, że trwa postępowanie wyjaśniające w sprawie przedmiotowej nieruchomości, a tym samym miał on świadomość, że nie może samodzielnie decydować o przeznaczeniu działki, czy tym bardziej podejmować czynności uniemożliwiających realizacji podjętej ostatecznie w tej kwestii uchwały władz stowarzyszenia. Stąd też wejście w posiadanie działki, wbrew zapatrywaniom skarżącego, nie może być w tej kwestii rozstrzygające.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności apelację powoda jako bezzasadną, należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód przegrała sprawę wywołaną swoją apelacją, stąd zobowiązany był zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty, na które składały się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 135 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami).

SSA D. Jezierska SSA T. Żelazowski SSO (del.) D. Gamrat - Kubeczak